

Tomasz JASTRZĄB\*

## **ARCHITEKTURA INKLUZYWNA-INTEGRUJĄCA. WYBRANE ASPEKTY PRZESTRZENNE, FUNKCJONALNE I SPOŁECZNE**

Tematem artykułu jest problematyka dotycząca tzw. architektury inkluzywnej-integrującej – w kontekście aktualnych procesów urbanizacyjnych i towarzyszącym im przemian społecznym. Autor charakteryzuje założenia, które są dostępne dla wszystkich, sprzyjają jednoczeniu ludzi i porządkowaniu przestrzeni. Obszarem zainteresowania są działania projektowe, jakie mają miejsce na terenie przedmieść. Strefy te są wyjątkowo interesujące ze względu na złożoną strukturę i dynamiczny rozwój. Powstawaniu nowych osiedli i zespołów mieszkaniowych towarzyszą typowe dla tego środowiska zjawiska. Wraz z przemieszczeniem ludności narastają konflikty między rdzennymi mieszkańcami a grupami napływowymi. Pojawia się potrzeba łączenia osób o różnych oczekiwaniach, zainteresowaniach i stylach życia. Przestrzeń przedmieść ze względu na swą różnorodność jest intrygująca i pod wieloma względami problematyczna. Współczesna architektura powstaje tu obok starych kamienic i zdegradowanych obiektów postindustrialnych. Dominują chaos i przypadkowość. W tej sytuacji niezbędne wydaje się dążenie do wprowadzenia równowagi i ładu nie tylko w wymiarze przestrzennym, ale i społecznym. Wyjątkową rolę w tym zakresie mogą odegrać odpowiednio aranżowane przestrzenie i budynki publiczne o charakterze integrującym. Domy kultury, mediateki czy obiekty związane z edukacją i rekreacją mogą przyczynić się nie tylko do uporządkowania tkanki miejskiej, ale również do zmiany relacji międzyludzkich. Zagadnienia dotyczące roli architektury inkluzywnej w procesach transformacji urbanistycznych autor ilustruje przykładem z rejonu przy ul. Głównej w Poznaniu. W artykule przedstawiona została historia wspólnych działań członków Centrum Inicjatyw Lokalnych „Fyrteł Główna”, Stowarzyszenia Młodych Animatorów Kultury i studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej w przygotowaniu projektu koncepcyjnego Domu Społecznego.

**Słowa kluczowe:** transformacje przestrzeni miejskiej, architektura inkluzywna, integracja społeczna

---

\* Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0001-7634-8909.

## 1. WPROWADZENIE

W klasycznych definicjach dotyczących architektury podkreślana jest potrzeba zachowania równowagi pomiędzy formą, walorami użytkowymi oraz rozwiązaniami konstrukcyjnymi. Akcentowane są aspekty dotyczące kompozycji, piękna i estetyki. Architektura definiowana jest jako sztuka kształtowania przestrzeni. Warto jednocześnie zwrócić uwagę na jej szeroko rozumiany wymiar humanistyczny. Architektura ma służyć człowiekowi, ma wynikać z jego potrzeb egzystencjalnych. Ma reagować na zmieniające się problemy społeczne. Kwestie te stają się coraz bardziej istotne w kontekście aktualnych zmian demograficznych i dynamicznych procesów urbanizacyjnych. Zauważalną i powszechną tendencją jest coraz wyższy poziom migracji ludzi do miast. Wyludnianiu małych miejscowości towarzyszy rozwój metropolii. W rosnących w szybkim tempie dużych ośrodkach problemem staje się coraz wyraźniejsza stratyfikacja społeczna. Różnice pomiędzy poszczególnymi grupami dotyczą nie tylko dostępności do władzy, finansów, prestiżu, zdrowia czy edukacji. Problemem staje się także dostępność przestrzeni miejskiej. Ludność bogata zaczyna koncentrować się w odizolowanych enklawach o wysokim standardzie, zlokalizowanych w prestiżowych, centralnych dzielnicach, a ludność uboga wypychana jest na zdekapitalizowane obszary peryferyjne [Twardoch 2019]. Rośnie poczucie alienacji i marginalizacji. Pojawiają się zaburzenia w relacjach międzyludzkich: brak integracji, zachowania patologiczne, wzrost przestępczości. W takiej sytuacji wyjątkowego znaczenia nabierają różnego rodzaju działania przeciwdziałające niekorzystnym zjawiskom. Dotyczą one m.in. odpowiedniej aranżacji struktur miejskich. Pożądane stają się założenia, które nie tylko porządkują przestrzeń, ale także integrują ludzi i są dostępne dla wszystkich. Tego typu obiekty są przykładem architektury inkluzywnej-integrującej. To architektura o specjalnych zadaniach i przeznaczeniu. Często pojawia się w specyficznych miejscach, które wymagają interwencji na różnych płaszczyznach. To założenia hybrydowe łączące wiele funkcji: kulturę, edukację czy sztukę. Dzięki ich realizacji ludzie mogą zdobywać umiejętności i wiedzę, ale przede wszystkim mogą się poznać, spędzać ze sobą czas i współpracować. Rozwój osobisty jednostek łączony jest z rozwojem lokalnych społeczności, nauką tolerancji, myśleniem o problemach mieszkańców reprezentujących różne środowiska. Tego typu architektura jest otwarta, jednoczy i przyciąga ludzi bez względu na wykształcenie, status ekonomiczny i pozycję. Może być wykorzystywana w procesach modelowania i optymalizacji układów miejskich<sup>1</sup>. Celem artykułu jest przedstawienie zagadnień dotyczących kształtowania

---

<sup>1</sup> W kontekście projektowania architektury często pojawiają się wątpliwości co do prawidłowości przyjętych rozwiązań. W przypadku architektury inkluzywnej – integracyjnej – nasuwają się pytania o skuteczność jej oddziaływania na użytkowników. „Żaden architekt nie jest w stanie przewidzieć tego, czy jego dzieło zadowolili ludzie, przyniesie im szczęście i poczucie bezpieczeństwa. Nie można zakładać, że przez odpowiednie ukształtowanie

nia przestrzeni i obiektów użyteczności publicznej dostępnych dla jak najszerszej grupy odbiorców w kontekście aktualnych procesów urbanizacyjnych. Autor akcentuje zależności i konsekwencję realizacji tego typu założeń, zwraca uwagę na ich potencjał i rolę w kreowaniu zrównoważonego środowiska miejskiego. W metodach badawczych wykorzystane zostały analizy z zakresu socjologii miasta, studia dotyczące rozwoju lokalnych społeczności, opinie i postulaty użytkowników. W drugiej części opracowania zaprezentowano koncepcje architektoniczne obiektu o funkcji integrującej (mediateki, domu kultury). Stanowią one odpowiedź na zdiagnozowane problemy i sformułowane wytyczne projektowe. Poruszane zagadnienia są częścią badań prowadzonych przez autora na temat metamorfozy przestrzeni współczesnych miast.

## 2. ARCHITEKTURA INKLUZYWNA-INTEGRUJĄCA

Architektura inkluzywna jest powszechnie kojarzona z projektowaniem uniwersalnym, zakładającym eliminację różnego rodzaju barier i zapewnienie powszechnej dostępności. W jej opisie podkreślane są kwestie związane z dostosowaniem rozwiązań przestrzennych i funkcjonalnych do psychofizycznych oraz percepcyjnych możliwości użytkowników. Akcentowana jest czytelność rozwiązań i ich intuicyjny charakter. Istotne są zagadnienia dotyczące poszanowania wartości kulturowych, kwestie dotyczące zachowania tożsamości, a jednocześnie tolerancji dla nowych idei [Mace 1998].

W wymiarze urbanistycznym realizacja architektury inkluzywnej-integrującej może przyczynić się do porządkowania zdegradowanej tkanki miejskiej, do łagodzenia różnego rodzaju konfliktów, do harmonijnego i zrównoważonego rozwoju. Inkluzywny oraz integracyjny aspekt kształtowania przestrzeni jest zdaniem autora szczególnie istotny w sytuacji dynamicznych transformacji struktur miejskich. Obszarem wyjątkowo interesującym pod tym względem są strefy graniczne, np. przedmieścia. Przekształcenia, z jakimi mamy tam do czynienia, są efektem żywiołowych działań inwestycyjnych oraz przypadkowych połączeń formalno-funkcjonalnych. Miasto, rozwijając się, pochłania tereny peryferyjne z całym ich dobrodziejstwem, zawierającym różnego rodzaju układy przejściowe, które tworzą dość osobliwy organizm. To obszary, na których dominuje niekontrolowana urbanizacja, a zabudowa ma charakter niejednorodny i chaotyczny. Obok architektury wielo- i jednorodzinnej występują obiekty usługowo-handlowe, przemysłowe i magazynowe. Wszechobecna dysharmonia związana jest ze zmiennością skali i różnym poziomem intensywności. Specyficzną normą jest degradacja oraz zły stan tech-

---

przestrzeni nastąpi nie tylko poprawa jakości życia, ale także poprawa samego człowieka. Można jedynie osiągnąć to, by przez odpowiednie warunki wyzwały się łatwiej pozytywne cechy niż negatywne” [Bańka 2018: 348].

niczny nie tylko istniejących budynków, ale także stref publicznych. Szansą na ożywienie i rewitalizację tych obszarów jest uzupełnienie struktury urbanistycznej obiektami o charakterze aktywizującym. Realizacja tego typu założeń to okazja do stworzenia interesującej architektury, jak i do atrakcyjnego zagospodarowania placów, parków, ulic. Działania takie mogą sprzyjać poprawie jakości przestrzeni, a tym samym poprawie standardów życia mieszkańców.

W wymiarze formalnym architektura inkluzywna może stanowić kontynuację istniejącej zabudowy lub jej negację. W propozycjach projektowych pojawiają się koncepcje nawiązujące do otoczenia, a także przykłady ignorujące zastany kontekst. Jeżeli tworzona przestrzeń ma jednoczyć i integrować ludzi z różnych środowisk, pożądaną cechą wydaje się wielowątkowość. Istotne jest zwrócenie uwagi na elementy lokalne związane z historią miejsca, na umiejętne łączenie starego z nowym, tradycji z nowoczesnością. Pożądane są działania zakładające akcentowanie istniejących wartości, poszukiwanie rozwiązań, które można określić jako rodzime czy swojskie. Spotykane są propozycje wykorzystania istniejących budynków, zakładające adaptację starych kamienic lub obiektów przemysłowych na nowe cele. Ryzykowne wydaje się forsowanie koncepcji zbyt radykalnych formalnie. Wyszukana bryła i ekskluzywna aranżacja mogą klócić się z założeniem powszechnej dostępności. Mogą być postrzegane jako zanedo elitarne. Tym samym zamiast przyciągać mogą zniechęcać i budzić kontrowersje. Jak najszersza akceptacja jest jednym z podstawowych warunków powodzenia tego typu inwestycji. Architektoniczne eksperymenty, artystyczne prowokacje mogą szybko stracić na aktualności ze względu na przemijanie mody i zmianę ludzkich upodobań<sup>2</sup>. W tej sytuacji ważnym aspektem projektowania jest partycypacja przyszłych użytkowników. Powinni oni być angażowani w proces tworzenia już na etapie koncepcji. Warto też zwrócić uwagę na to, że ostateczne rozwiązanie musi zawierać margines swobody – „nieokreśloności”. Powinno uwzględniać przestrzeń, którą swoimi działaniami wypełnią uczestnicy warsztatów, pracowni, wystaw, spotkań itd.

W wymiarze funkcjonalnym mamy do czynienia z tworzeniem miejsc złożonych i zróżnicowanych. W wytycznych projektowych podkreślana jest konieczność realizacji układów elastycznych i mobilnych. Jedną z najważniejszych kwestii jest uwzględnienie zmieniających się wymagań i potrzeb użytkowników. Projekt powinien przewidywać łączenie lub izolowanie poszczególnych stref czy pomieszczeń tak wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku. Dominujące elementy programowe, związane z szeroko rozumianą edukacją, rozwojem artystycznym, popularyzacją

---

<sup>2</sup> Według francuskiego architekta D. Perrault'a, współcześnie zauważalna jest duża presja do tworzenia tzw. architektury demonstracyjnej, której celem jest wywołanie szumu medialnego, zaistnienie w świecie filmu, sztuki czy reklamy. Budynki szokują i tylko dzięki temu stają się znane i rozpoznawalne [Perrault 2005: 49]. Z drugiej strony, jak twierdzi G. Murcutt, laureat nagrody Pritzкера, miasto nie może być złożone wyłącznie z „budyneków ikon”, bo wszystkie straciłyby na znaczeniu. Zwyczajność może być również wspaniałą i piękną [Murcutt 2005: 43].

kultury i sztuki, są uzupełniane o dodatkowe akcenty. Coraz większy nacisk kładzie się na rozszerzenie zakresu działalności tego typu placówek o aspekty społeczne. W sytuacji wyraźnie zauważalnego rozwarstwienia i tendencji do izolacji poszczególnych grup podkreślana jest nie tylko potrzeba silniejszej integracji mieszkańców, ale również zwiększenia ich aktywności. Wspólna przestrzeń ma stwarzać okazję do wzajemnego poznania ludzi, których wiele różni, którzy borykają się z wieloma problemami, którym trzeba pomóc. W kontekście nowych wyzwań i potrzeb obiekty tego typu są już nie tylko domami kultury, ale coraz częściej stają się rzeczywistymi „domami społecznymi”. W ich programie pojawiają się jadalnie, biblioteki sąsiedzkie, kluby seniora, punkty opieki nad dziećmi, poradnie psychologiczne.

Istotą architektury inkluzywnej-integrującej w wymiarze społecznym jest rozwój, łączenie, przeciwdziałanie segregacji i wykluczeniom. Obiekty tego typu powinny stanowić przestrzeń o charakterze przyciągającym i ogólnodostępnym bez względu na status społeczny, finansowy, poziom wykształcenia czy pochodzenie. Powinny być otwarte na różnego rodzaju mniejszości i osoby z niepełnosprawnościami. Powinny tworzyć strefy pozytywnych emocji o szerokim oddziaływaniu na otoczenie. Architektura może być odpowiedzią na problemy społeczne towarzyszące procesom urbanizacyjnym. Na terenach przedmieść szczególnie istotne są zagadnienia dotyczące migracji, a także konfrontacji nowych grup z rdzennymi mieszkańcami. Realizacja osiedli i zespołów, a w konsekwencji pojawienie się ludności napływowej, może oznaczać osłabienie budowanych przez pokolenia związków międzyludzkich, zanik poczucia tożsamości i wspólnotowości. Przestrzeń integracji to miejsca, które pozwalają ludziom nie tylko poznać siebie, ale także poznać miejsce, w którym funkcjonują. Dzięki budowaniu trwałych związków mieszkańcy stają się bardziej wrażliwi nie tylko na los innych, ale również na jakość najbliższego otoczenia. Wzrost świadomości w tym zakresie przekłada się na troskę o przestrzeń traktowaną jako wspólne dobro.

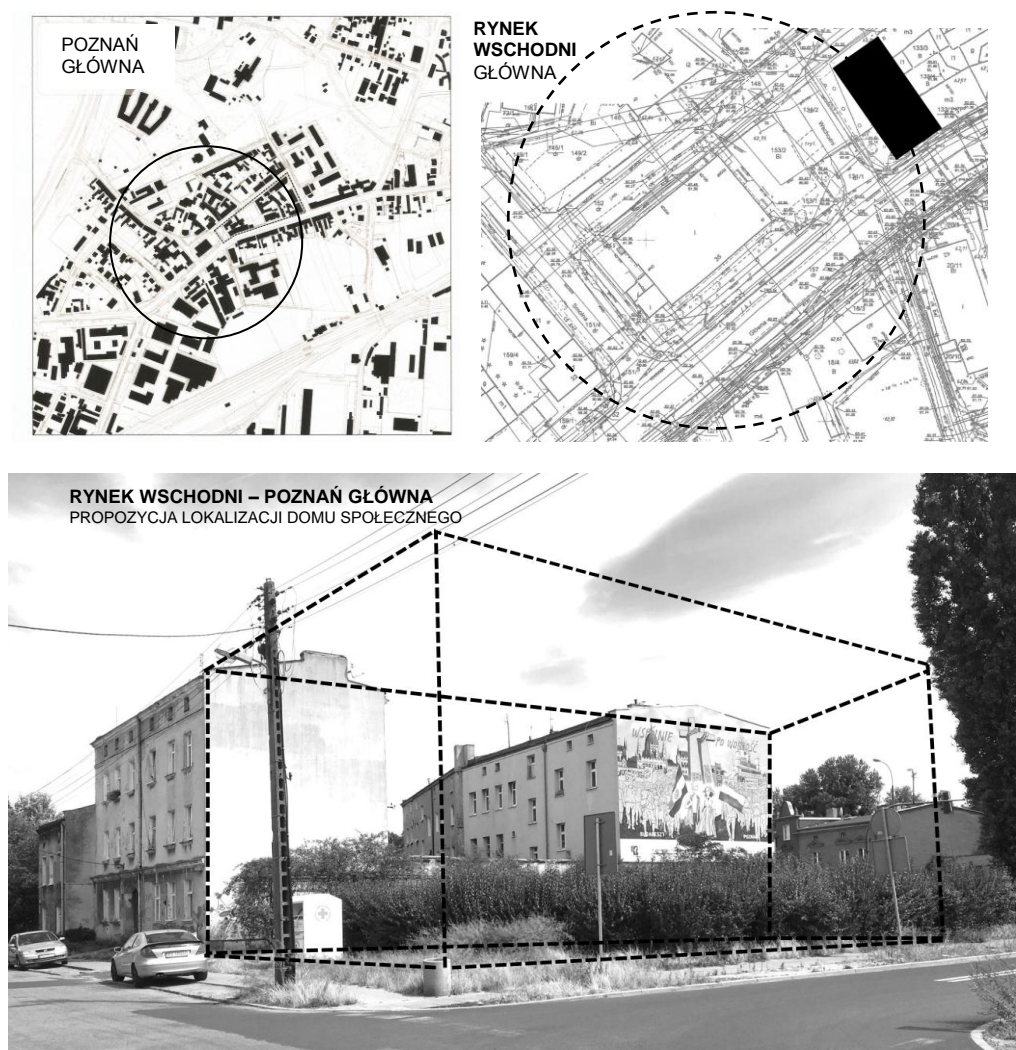
W wymiarze symbolicznym (wizerunkowym) istnieje możliwość tworzenia założeń, które pełnią funkcję lokalnych dominant, punktów krystalizujących. Dzięki walorom architektonicznym i atrakcyjnej aranżacji przestrzeni publicznych obiekty o charakterze inkluzywnym i integrującym niejednokrotnie stają się wizytówkami dzielnic czy rejonów miast. Mają duży wpływ na opinie o danym miejscu, decydują o jego wizerunku. Są elementem katalizy urbanistycznej – kołem zamachowym pozytywnych przemian przestrzennych oraz społecznych [Atoe, Logan 1989]. Są przykładem inwestycji kreatywnych i inspirujących. Jako takie mogą być wykorzystywane w celach promocyjnych. Mają duże znaczenie miastotwórcze. Obiekty o niekonwencjonalnej typologii, będące połączeniem kultury, edukacji i sztuki, mogą przynosić wyjątkowo pozytywne rezultaty w zakresie transformacji przestrzeni miejskiej.

### 3. PROCES TRANSFORMACJI PRZESTRZENNEJ MIASTA – POZNAŃ GŁÓWNA

Przestrzeń miasta ulega nieustannym przeobrażeniom. Jednym z największych problemów towarzyszącym ich rozwojowi jest chaos przestrzenny. Sytuacja ta dotyczy w szczególności obszarów peryferyjnych będących terenami intensywnych działań inwestycyjnych. W strefach podmiejskich i na przedmieściach wyraźnie odczuwalna jest przypadkowość zabudowy i brak regulacji w zakresie kompozycji. Struktury urbanistyczne nie posiadają czytelnych elementów porządkujących. Ich organizacja często jest efektem działań spontanicznych, a nie świadomie prowadzonej polityki przestrzennej. W kontekście opisanych problemów pojawia się pytanie dotyczące roli architektury inkluzywnej-integrującej. W wielu przypadkach obecność tego rodzaju założeń mogłaby poprawić nie tylko relacje przestrzenne, ale także relacje międzyludzkie.

Przykładem wymienionych zależności może być rejon ul. Głównej w Poznaniu. To fragment tkanki miejskiej, w której kumulują się różnego rodzaju zjawiska związane z przekształceniami strefy peryferyjnej. Historia rozwoju tego miejsca jest symptomatycznym obrazem przemian, jakie następują w środowiskach współczesnych miast. Ze względu na istniejące uwarunkowania lokalizacyjne w strefie tej przeważała w przeszłości funkcja przemysłowa i magazynowa. Rozwój architektury mieszkaniowej na większą skalę nastąpił na początku XX w. W latach 20. powstały pierwsze, niewielkie zespoły zabudowy mieszkaniowej dla pracowników zlokalizowanych tutaj fabryk. Trudno jednak mówić o zorganizowanym i przemysłowym charakterze tych działań. Włączenie dzielnicy do Poznania nastąpiło w 1925 r. Fakt ten jednak nie przyniósł większych zmian w sposobie jej zagospodarowania. W okresie międzywojennym Główna nadal była traktowana jako zaplecze gospodarcze miasta. Specyficzny klimat i rzeczywiste niedogodności wynikające z dotychczasowego sposobu użytkowania nie sprzyjały jej rozwojowi. Przemysł odcisnął wyraźny, niekorzystny ślad na tym fragmencie przestrzeni miejskiej. Po II wojnie światowej pojawiały się różne pomysły na zmianę charakteru tych terenów. Główna miała stać się ważnym elementem nowej strategii rozwoju Poznania. Przewidywano zdecydowaną aktywizację tych stref oraz zbliżenie do Warty. Niestety, idee te upadły już pod koniec lat 50. wraz z podjęciem decyzji o realizacji w innych częściach miasta wielkich osiedli mieszkaniowych (Rataje, Winogrody). W tej sytuacji dzielnica pozostała strefą przemysłową, z którą nie wiązano żadnych konkretnych planów. Prognozy zmieniły się w latach 60. XX w. Liczba mieszkańców Poznania wzrosła w tym czasie o ponad 70%. Istniejąca zabudowa mieszkalna, złożona z dawnych wiejskich zagród oraz niewielkich kamieniczek i domów jednorodzinnych, nie mogła zapewnić odpowiednich warunków dla rosnącej populacji. W 1963 r. powstał projekt zagospodarowania dzielnicy, który przewidywał budowę dużego osiedla. Idea nawiązywała do popularnych w tamtym okresie roz-

wiązań modernistycznych. Niestety, z różnych powodów koncepcji znowu nie udało się zrealizować. Powstały tylko pojedyncze budynki, które nie wprowadziły istotnej poprawy w układzie przestrzennym [Leśniewska 2002]. Dopiero ostatnie lata przyniosły rzeczywiste przeobrażenia. W 2009 r. uchwalono plan miejscowy, w oparciu o który realizowane są nowe inwestycje. Przemysł stracił swoje dominujące znaczenie, a większość zakładów została zlikwidowana lub przeniesiona w inne miejsca.



Rys. 1. Rejon ul. Główniej w Poznaniu, Rynek Wschodni – propozycja lokalizacji Domu Społecznego [oprac. T. Jastrząb]

W sytuacji dobrej koniunktury gospodarczej zaistniały korzystne warunki dla rozwoju architektury mieszkaniowej. Główna jest odkrywana jako teren inwestycyjny i na nowo kreowana. Jej uporządkowanie będzie jednak sporym wyzwaniem. Dzielnica jest obszarem mocno zdegradowanym. Znaczny jej fragment został wpisany do miejskiego programu rewitalizacji. Wydaje się, że właściwym kierunkiem w procesie transformacji byłoby wykorzystanie istniejących, choć mocno zaniedbanych struktur urbanistycznych. Duże nadzieje można łączyć z położonym w samym centrum dzielnicy Rynkiem Wschodnim. Obszar ten jest w naturalny sposób predysponowany do pełnienia funkcji integrującej i krystalizującej. To miejsce, które idealnie nadaje się na realizację obiektu jednoczącego lokalną społeczność.

#### **4. INICJATYWY ODDOLNE. SPOŁECZNY ASPEKT PLANOWANIA PRZESTRZENI INKLUZYWNEJ-INTEGRUJĄCEJ**

Poprawa stanu Główniej jest obiektem zainteresowania nie tylko władz miasta, urbanistów i inwestorów, ale także samych mieszkańców. Pozytywnym zjawiskiem, które można zaobserwować od kilku lat, jest coraz większe zaangażowanie lokalnej społeczności na rzecz przemian. Znaczącą rolę w tym procesie odgrywają Stowarzyszenie Młodych Animatorów Kultury „SMAK” oraz Centrum Inicjatyw Lokalnych „Fyrtel Główna”. W swoich działaniach odwołują się do tradycji poznańskich „fyrtli”. W miejscowej gwarze fyrtel oznacza fragment miasta lub najbliższą okolicę (niemieckie *Viertel* – dzielnica). Pojęcie to odnosi się do uwarunkowanej historycznie specyfiki poszczególnych rejonów miasta. Jest kojarzone z przynależnością do konkretnej przestrzeni i określonego środowiska społecznego. Wiąże się z poczuciem tożsamości, odrębności i lokalnego patriotyzmu. Obie wymienione instytucje wspólnie organizują różnego rodzaju wydarzenia, imprezy, spotkania czy wystawy mające na celu rzeczywistą integrację mieszkańców. Ich członkowie zwracają uwagę na wyjątkowy i unikalny charakter dzielnicy, na jej historię i dziedzictwo. Starają się o zachowanie jej odrębności kulturowej. Na potrzeby prowadzonej działalności Stowarzyszenie Młodych Animatorów Kultury opracowało diagnozę lokalnej społeczności [Chatłas, Głowacka, Stachuła 2020]. Zostały tam przedstawione najważniejsze problemy, jakie w ostatnich latach pojawiły się w tym rejonie miasta. Bardzo ważnym elementem badań jest analiza istniejących warunków przestrzennych pod kątem konsolidacji i aktywizacji ludności. Jednym z najważniejszych, wyraźnie artykułowanych wniosków jest brak wspólnej przestrzeni integrującej. Na terenie Główniej nie ma miejsca, które umożliwiłoby realizację zadań obejmujących całą lokalną społeczność. Zdaniem autorów brak miejsca dostępnego dla wszystkich bardzo negatywnie odbija się na relacjach międ-



dzyludzkich. Pojawiają się sugestie stworzenia punktu spotkań o charakterze komercyjnym – restauracji, kawiarni albo pubu. Jak pokazała przeprowadzona analiza, dużym zainteresowaniem cieszą się wydarzenia i działania realizowane na otwartym powietrzu. Ważną inicjatywą, na stałe wpisującą się w kalendarz działań osiedlowych, są Dni Sąsiada. W opiniach wielu mieszkańców powtarzają się prośby o większą intensywność w zakresie organizacji dzielnicowych festynów, a także dużych eventów muzycznych nie tylko dla dzieci, ale i dorosłych. Mieszkańcy uzasadniają to chęcią przyciągnięcia na Główną ludzi z innych części miasta. Oczekiwane są również letnie, kameralne spotkania, np. seanse kina plenerowego albo tzw. kolacje sąsiedzkie [Chatłas, Głowacka, Stachuła 2020].

Jak wykazały przeprowadzone badania, stosunki między mieszkańcami są raczej znikome i nietrwale. Faktem jest silne rozwarstwienie społeczne oraz podział na „starą” i „nową” Główną. Ma to związek z przekształceniami urbanistycznymi ostatnich lat, a przede wszystkim z realizacją wielorodzinnych inwestycji deweloperskich. Następuje wyraźny podział na strefy z nowymi osiedlami i napływowymi mieszkańcami oraz stare zabudowania zajmowane od pokoleń przez rdzennych mieszkańców. Problemem jest brak integracji tych dwóch odrębnych i funkcjonujących obok siebie grup. Niestety, zauważalny jest także brak chęci do nawiązywania kontaktów. Radykalne zmiany przestrzenne generują proces gentryfikacji. W wymiarze ekonomicznym gentryfikacja wiąże się ze wzrostem kosztów najmu i rosnącymi cenami mieszkań. W wymiarze społecznym następuje zmiana struktury na osoby młodsze, często z wyższym wykształceniem i lepiej sytuowane. Istniejące kilkadziesiąt lat budynki są zamieszkałe przez rodziny, które niejednokrotnie borykają się z bezrobociem i ubóstwem. W środowiskach tych pojawiają się zachowania patologiczne (kradzieże, przemoc, nadużywanie alkoholu). Wśród osób ze „starej” Główniej zauważalna jest stosunkowo silna tożsamość i przywiązanie do tego miejsca. Mimo tego, że ludzie znają się od dawna, raczej nie wykazują skłonności do budowania atmosfery wspólnego dobra. Większość koncentruje się na swoich własnych, indywidualnych interesach. Zupełnie inny stosunek do przestrzeni mają mieszkańcy nowych osiedli deweloperskich. Nie łączą ich z nią żadne związki emocjonalne, nie znają historii miejsca, a tym samym nie czują się do niego przywiązani. Zmiana relacji w tym zakresie z pewnością wymaga czasu. Powoli zauważalne są efekty pracy działających tu organizacji. Część miejscowej ludności skupiona wokół Centrum Inicjatyw Lokalnych próbuje brać sprawy w swoje ręce. Z ich inicjatywy powstały w ostatnim okresie tzw. ogrody społeczne i nowe rabaty kwiatowe. Zdaniem mieszkańców, regulacji wymaga estetyka otoczenia, np. szata informacyjna na terenie dzielnicy. Zastrzeżenia dotyczą wielkości i jakości reklam, afiszy, billboardów. Obecna sytuacja potęguje chaos przestrzenny. Jak twierdzą autorzy diagnozy, problemy związane z integracją mieszkańców Główniej wynikają z różnych wzorców społecznego funkcjonowania, z odmiennych aspiracji i oczekiwań. Zauważalny jest spadek znaczenia sąsiedzkości i wspólnotowości. Ludzie się nie znają, zachowują dystans i obojętność. Ich potencjał jest rozproszony, a większość ma poczucie osamotnienia i braku wsparcia w swoich pomysłach. W tej sy-

tuacji działania zmierzające do szeroko rozumianego jednoczenia należy uznać za bardzo wskazane czy wręcz niezbędne. Koncepcja stworzenia miejsca integrującego wydaje się potrzebna w kontekście kształtowania zrównoważonego środowiska miejskiego. W przeciwnym razie proces rozwarstwienia i degradacji będzie coraz bardziej odczuwalny i trudny do zatrzymania [Chatłas, Głowacka, Stachula 2020].



Rys. 2. Inicjatywy Centrum Inicjatyw Lokalnych „Fyrtel Główna” i Stowarzyszenia Młodych Animatorów Kultury [źródło: Chatłas, Głowacka, Stachula, 2020]

## 5. KONCEPCJA DOMU SPOŁECZNEGO PRZY RYNKU WSCHODNIM W POZNANIU

Temat Domu Społecznego przy Rynku Wschodnim w Poznaniu jest realizowany przez autora jako zadanie projektowe dla studentów architektury Politechniki Poznańskiej od kilku lat. Zagadnienia urbanistyczno-architektoniczne związane z tym miejscem są interesujące z wielu powodów. Są złożone i wielowątkowe. Dotyczą kwestii przestrzennych i społecznych. Dają możliwość wypowiedzi na aktualne problemy związane z transformacją struktur miejskich i programowaniem współczesnych obiektów użyteczności publicznej. Zakres działań prowadzonych w ramach ćwiczeń obejmował m.in. studium miejsca, analizę kontekstu kulturowego i historycznego, koncepcję zagospodarowania terenu oraz wizję obiektu kubaturowego. Wyjątkowo pomocna i inspirująca dla pracy twórczej studentów okazała się wymieniona wcześniej diagnoza lokalnej społeczności dzielnicy Główna, opracowana przez zespół Stowarzyszenia Młodych Animatorów Kultury. Zawarte w niej materiały i wnioski stanowiły podstawę formułowania wytycznych formalnych i funkcjonalnych projektowanego obiektu. Założenia były konsultowane z członkami stowarzyszenia. Celem współpracy była chęć jak najlepszego poznania specyfiki dzielnicy i problemów, z jakimi borykają się jej mieszkańcy. W przeprowadzonych wstępnych rozpoznaniach zwrócono uwagę na potencjał i walory istniejącego układu urbanistycznego. Można w nim wyróżnić czytelne i, co najważniejsze, dobrze funkcjonujące elementy krystalizujące. Należą do nich przestrzenie publiczne zlokalizowane przy kościele, tereny sportowe wokół stadionu, zespół szkolny, park na rzeką Głównienką, a przede wszystkim obszar Rynku Wschodniego. Strefa rynku to bez wątpienia najważniejsza część dzielnicy. To jej rzeczywiste centrum nie tylko w sensie fizycznym, ale i symbolicznym. Miejsce to, podobnie jak cały rejon, wymaga rewitalizacji i uzupełnień. Przebudowa rynku może być kluczowym elementem transformacji przedmieścia. Jego przestrzeń wymaga nie tylko uporządkowania, ale także wzmocnienia obiektem o charakterze dominanta. Tego typu inwestycja przyczyniłaby się z pewnością do zmiany wizerunku tego fragmentu miasta.

W projektach dotyczących zagospodarowania terenu dominowały dwie wersje. W pierwszej studenci planowali lokalizację Domu Społecznego pośrodku rynku w miejscu istniejącego pawilonu handlowego zbudowanego w latach 70. ubiegłego wieku. W drugiej proponowano formę budynku pierzejowego, zamykającego istniejący w części wschodniej kwartał. Ze względu na wątpliwości dotyczące likwidacji obiektu handlowego zdecydowano o wyborze drugiego wariantu. Uznano, że przesłonięcie ścian szczytowych istniejących kamienic i odtworzenie dawnej pierzei będzie korzystniejszym rozwiązaniem. W koncepcjach aranżacji płyty rynku brano pod uwagę zaprojektowanie strefy wyłączzonej z ruchu kołowego. Przewidziano ścieżki dla pieszych i rowerzystów. Przestrzeń ma być bezpieczną strefą

integracji i rekreacji, miejscem spotkań i imprez plenerowych. Postulowano zdecydowane zwiększenie udziału zieleni. W projektach pojawiły się nasadzenia zróżnicowane pod względem gatunków roślin, wysokości i kompozycji. O atrakcyjności rynku mają decydować elementy małej architektury: fontanny, różnego rodzaju siedziska, małe place zabaw. Nie zapomniano o systemie oświetlenia całego terenu. W wielu wariantach powtarza się idea łączenia placu z wnętrzem Domu Społecznego np. w zakresie funkcji gastronomicznej. Widoczne są próby podziału rynku na części o odmiennym wyposażeniu, przeznaczone dla różnych grup użytkowników. Pod płytą rynku zaplanowano ogólnodostępny parking podziemny.



Rys. 3. Projekty zagospodarowania Rynku Wschodniego w Poznaniu  
[projekty studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej, 2022 r.]

W wytycznych dotyczących architektury Domu Społecznego nie określono sztywnych reguł. Oczekiwano zróżnicowanych, oryginalnych i nieszablonowych propozycji. Sugerowano uwzględnienie skali zabudowy typowej dla miejsca opracowania. Brano pod uwagę możliwość nawiązania do historycznego kontekstu, a także podejście awangardowe, niezależne od lokalnych uwarunkowań. W koncepcjach dominowały raczej rozwiązania tego drugiego typu. Studenci preferowali współczesne formy. Przeważały kompozycje minimalistyczne wykorzystujące proste, zgeometryzowane bryły. W koncepcjach pojawiały się materiały powszechnie obecnie wykorzystywane, takie jak ażurowe ściany osłonowe z pionowymi lamelami i łamaczami światła, okładziny szklane, ceramiczne i aluminiowe, blachy perforowane itp. Interesującym zabiegiem były próby łączenia detali fasad budynku z elementami wykończenia posadzki rynku. Tego typu rozwiązania przyczyniają się z pewnością do większej spójności założenia w wymiarze urbanistyczno-architektonicznym. W wielu propozycjach widoczny jest brak odniesień do tzw. architektury miejsca, do tradycji budowlanych charakterystycznych dla dawnego przedmieścia. A jeżeli się pojawiają, to raczej w niewielkim, ogólnym zakresie. Mamy więc do czynienia z często spotykanym dziś podejściem zakładającym pomijanie w procesie twórczym zastanych wartości. Projektanci forsują rozwiązania uniwersalne, budowane na zasadzie kontrastu, stanowiące konglomerat aktualnie modnych wzorców. Są one akceptowane ze względu na powszechnie przyjętą tolerancję dla nowych typologii architektonicznych. Wydaje się, że dzięki zachowaniu odpowiednich gabarytów stopień ekstrawagancji proponowanych przez studentów rozwiązań nie był zbyt wysoki. Można uznać, że większość zaprojektowanych obiektów dobrze wpisała się w przestrzeń dzielnicy. Jednocześnie uzyskano efekt dominanty. Stworzono wizje budynków wyróżniających się na tle otoczenia, przyciągających uwagę, informujących o nietypowej funkcji.

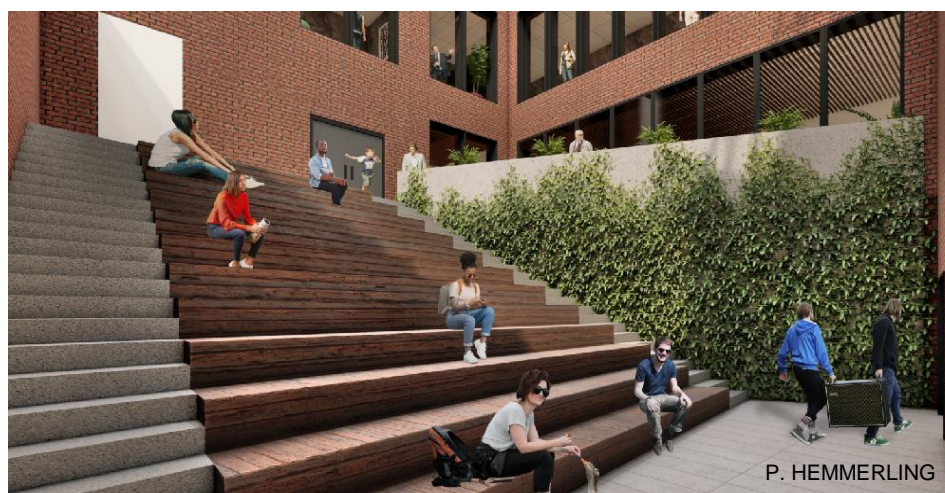


Rys. 4. Projekt Domu Społecznego przy Rynku Wschodnim w Poznaniu [projekty studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej, 2022 r.]



Rys. 5. Projekt Domu Społecznego przy Rynku Wschodnim w Poznaniu  
[projekty studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej, 2022 r.]

Program Domu Społecznego stanowił częściową odpowiedź na zdiagnozowane problemy społeczne. Obiekt miał być integrujący, wielofunkcyjny i dostępny dla wszystkich. Miał uwzględniać potrzeby i oczekiwania różnych grup użytkowników. W wytycznych zakładano zmienność aranżacji i mobilność wewnątrz. Zgodnie z przyjętymi założeniami najważniejszymi i największymi pomieszczeniami w budynku mają być: obszerny hall wejściowy pełniący jednocześnie funkcję miejsca spotkań i wystaw, sala wielofunkcyjna oraz biblioteka (mediateka). Decyzję o ich lokalizacji w strukturze obiektu pozostawiono projektantom. Nie mniej ważnymi elementami będą: część gastronomiczna z zapleczem, sale warsztatowe (pracownie) i mniejsze sale spotkań. Uzupełnieniem programu są pomieszczenia administracyjne, sanitarno-socjalne, techniczne oraz komunikacja (dojścia, schody, windy). W trakcie projektowania pojawiły się propozycje uwzględnienia m.in. jadłodajni, miejsca poświęconego historii dzielnicy czy ogrodu zimowego. Wyraźnie widoczna była idea strefowania, zakładająca zestawianie obok siebie pomieszczeń wzajemnie się wspomagających. W wielu przypadkach łączono salę wielofunkcyjną z zapleczem gastronomicznym. Bloki socjalno-sanitarne oraz komunikację lokalizowano pośrodku rzutu, dzięki czemu aranżacja wnętrza zyskała na funkcjonalności. Zwrócono uwagę na stworzenie w pobliżu głównego wejścia dużego hallu umożliwiającego organizację imprez dla większej grupy osób. Zróżnicowano wielkość pomieszczeń warsztatowych. Przewidywano możliwość ich łączenia lub dzielenia. Często stosowanym rozwiązaniem była propozycja podniesienia wysokości głównej sali do dwóch kondygnacji. Proponowano także warianty dwupoziomowe z antresolą. Brano również pod uwagę możliwość jej podziału na mniejsze, niezależne pomieszczenia.



Rys. 6. Projekt wnętrza Domu Społecznego przy Rynku Wschodnim w Poznaniu [projekty studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej, 2022 r.]



Rys. 7. Projekt wnętrza Domu Społecznego przy Rynku Wschodnim w Poznaniu [projekty studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej, 2022 r.]

## 6. PODSUMOWANIE

Proces projektowania zakończył się publiczną prezentacją prac studentów. W zorganizowanym w siedzibie SMAK-u wernisażu wzięli udział mieszkańcy dzielnicy, przedstawiciele władz miasta, członkowie Rady Osiedla i Centrum Inicjatyw Lokalnych, a także studenci. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie. W informacji promującej to wydarzenie Zuzanna Głowacka i Daniel Stachuła, liderzy Stowarzyszenia Młodych Animatorów Kultury, zamieścili tekst, który może być podsumowaniem całego przedsięwzięcia: „Gdy w Poznaniu mówimy »na Główniej«, nasza wyobraźnia często uruchamia obrazy miejsc nieatrakcyjnych, odległych i niebezpiecznych. Choć jest to dzielnica peryferyjna, a jej wizytówką wciąż pozostaje dawna robotnicza zabudowa, Główna ma w sobie ogromny potencjał. Jej potencjał to przede wszystkim ludzie. To właśnie oni postanowili zmienić



wizerunek dzielnicy, nadać jej nowe znaczenie, a braki wypełnić własnymi działaniami. W 2021 r. mieszkańcy i mieszkanki osiedla zgłosili do Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego projekt o roboczej nazwie »Tu będzie dom kultury!«. Ich ogromna mobilizacja pokazała potrzebę posiadania miejsca sąsiedzkiej integracji – domu kultury z prawdziwego zdarzenia. I chociaż marzenia te jeszcze się nie urzeczywistniły, to nabrały nieco bardziej realnych kształtów dzięki studentom i studentkom Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej. Ich projekty są świadectwem świeżego spojrzenia na Główną<sup>7</sup>. Wykonane prace zachęcają i inspirują do dyskusji na temat jej przyszłości. Pokazują, jak może wyglądać dzielnica za kilka czy kilkanaście lat i jak może zmienić się życie jej mieszkańców.



Rys. 8. Wystawa projektów studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej w siedzibie SMAK-u, Poznań 2022 [Chatłas, Głowacka, Stachuła 2020]

Planowany obiekt wraz z otoczeniem to przykład kreowania przestrzeni inkluzywno-integrującej. Istotą funkcjonowania tego typu założeń są: otwartość, dostępność i jednoczenie. Warunkami powodzenia inwestycji o takim charakterze są: odpowiednia lokalizacja, bogaty program, atrakcyjne rozwiązania architektoniczne. Nie bez znaczenia jest poparcie społeczne świadczące o rzeczywistym zapotrzebowaniu na realizację, a także aktywny udział samych mieszkańców w procesie planowania. Spełnienie tych i innych warunków może doprowadzić do powstania obiektu, który zainteresuje i przyciągnie ludzi, który będzie im służył, a jednocześnie pozytywnie wpłynie na rewitalizację miejskiej przestrzeni.

**LITERATURA**

- Andersen B., 2005, *Wywiad z G. Murcutt*, w: *Dokąd zmierza architektura?*, Wydawnictwo Murator, Warszawa.
- Atoe W., Logan D., 1989, *American Urban Architecture. Catalysts in the Design of Cities*, University of California, Los Angeles.
- Bańka A., 2018, *Psychologia środowiskowa jakości życia i innowacji społecznych*, Wyd. Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań.
- Chatłas E., Głowacka Z., Stachuła D., 2020, *Diagnoza społeczności lokalnej. Fyrteł Główna*, [www.animatorzysmak.pl](http://www.animatorzysmak.pl).
- Dokąd zmierza architektura?*, Wydawnictwo Murator, Warszawa 2005.
- Leśniewska D., 2002, *Główna i Zawady we współczesnych planach rozwoju miasta Poznania*, w: *Kronika Miasta Poznania*, nr 2, Wydawnictwo Miejskie, Poznań.
- Mace R., 1998, *Universal Design: Housing for the Lifespan of All People*, The Center for Universal Design AT North Carolina State University, Raleigh.
- Paszkowski B., 2005, *Wywiad z D. Perrault*, w: *Dokąd zmierza architektura?*, Wydawnictwo Murator, Warszawa.
- Twardoch A., 2019, *System do mieszkania. Perspektywy rozwoju dostępnego budownictwa mieszkaniowego*, Wyd. Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa.

**INCLUSIVE ARCHITECTURE-INTEGRATIVE. SELECTED SPATIAL,  
FUNCTIONAL AND SOCIAL ASPECTS****Summary**

The subject of the article is the issue of the so-called inclusive architecture-integrating in the context of current urbanization processes and accompanying social changes. The author characterizes assumptions that are available to everyone, conducive to uniting people and organizing space. The area of interest is project activities that take place in the suburbs. These zones are extremely interesting due to their complex structure and dynamic development. The emergence of new housing estates and housing complexes is accompanied by phenomena typical for this environment. As people move, conflicts between indigenous people and immigrant groups are increasing. There is a need to connect people with different expectations, interests and lifestyles. The space of the suburbs, due to its diversity, is intriguing and problematic in many respects. Contemporary architecture is created here next to old tenement houses and degraded post-industrial buildings. Chaos and randomness dominate. In this situation, it seems necessary to strive to promote balance and order not only in the spatial but also in the social dimension. An exceptional role in this respect can be played by appropriately arranged spaces and public buildings of an integrative nature. Cultural centres, media libraries or facilities related to education and recreation can contribute not only to the ordering of the urban fabric but also to the change of neighbourly

---

relations. The author illustrates the issues concerning the role of inclusive architecture in the processes of urban transformation with an example from the area at Główna Street in Poznań. The article presents the history of joint activities of members of the Center for Local Initiatives "Fyrtel Główna", the Association of Young Culture Animators and students of the Architecture Department of the Poznan University of Technology in the preparation of the conceptual design of the Social House.

**Keywords:** transformation of urban space, inclusive architecture, social integration

